
SPOŁECZNA OPIEKA NAD ZABYTKAMI - DOŚWIADCZENIA Z OSTATNICH KILKUNASTU LAT Z GDYNI

HIRSCH Robert¹ ŁOZOWSKA Celina²

¹ dr hab. inż. arch. Robert Hirsch, Wydział Architektury Politechnika Gdańska, Miejski Konserwator Zabytków w Gdyni

<https://orcid.org/0000-0002-5427-3202>

² Celina Łozowska, Urząd Miasta Gdyni, Kierownik Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków
<https://orcid.org/0000-0003-1058-0742>

ABSTRAKT: W artykule przedstawiono analizę funkcjonowania społecznej opieki nad zabytkami w Gdyni po 2003 r. Kilkanaście lat doświadczenia samorządu lokalnego oraz czas jaki upłynął od wejścia w życie obowiązujących regulacji związanych z instytucją społecznych opiekunów zabytków pozwalają na sformułowanie wniosków i pokazanie wad oraz zalet różnych rozwiązań. W artykule przedstawiono doświadczenia Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków w Gdyni ze współpracy zarówno ze społecznymi opiekunami zabytków jak i z lokalnymi stowarzyszeniami zajmującymi się ochroną dziedzictwa. Z doświadczeń autorów wynika jednoznacznie, że przepisy ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, regulujące działalność społecznych opiekunów zabytków są anachroniczne i w praktyce mają minimalny wpływ na ochronę zabytków. Natomiast rozwinęła i rozwija się działalność społeczna aktywnych mieszkańców z wykorzystaniem stowarzyszeń i innych form kolektywnego współdziałania. Dużą rolę odgrywają obecnie portale internetowe a zwłaszcza media społecznościowe, które ułatwiają komunikację i pozwalają szybko reagować. Widoczne jest ogromne zainteresowanie społeczne ochroną zabytków i spora aktywność mieszkańców w tym zakresie. W ocenie autorów należy skorzystać z nowych doświadczeń i całkowicie przeformułować zasady współpracy organów ochrony zabytków ze społeczeństwem. Taka współpraca może przynieść korzystne efekty.

SŁOWA KLUCZOWE: opieka nad zabytkami, partycypacja, ochrona zabytków, Gdynia, modernizm

1. Wstęp

Kwestie związane ze społeczną opieką nad zabytkami w Polsce, zostały opisane w ostatnich latach w wielu artykułach. Szczególnie po przemianach lat 90. XX w., kiedy dobrowolny udział obywateli w ochronie dziedzictwa i opiece nad nim, stał się rzeczywiście ważny, ale wciąż jest niedoceniany. Nadal jednak społeczna opieka nad zabytkami w małym stopniu jest częścią systemowego rozwiązania.

W obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹ bardzo znaczące miejsce zajmują regulacje dotyczące społecznych opiekunów zabytków, czyli osób pełniących taką wspomagającą funkcję. Ponieważ funkcja SOZ jest ustawowo zdefiniowana, to najczęściej do nich odnoszą się słowa komentarzy i krytyki, które krótko omówiono w dalszej części.

Trudniej jest podsumować i ocenić działalność różnych stowarzyszeń, fundacji i innych podmiotów zajmujących się ochroną dziedzictwa. Brak nawet wykazów podmiotów mających ochronę dziedzictwa w swoim statucie lub zakresie działania np. dla terenu województwa, gdyż prowadzenie takiej działalności wymaga tylko zawiadomienia lub zgody organów rejestrujących.

W artykule przedstawiono doświadczenia Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków w Gdyni ze współpracy zarówno ze społecznymi opiekunami zabytków jak i z lokalnymi podmiotami zajmującymi się ochroną dziedzictwa. Doświadczenia pozwoliły na sformułowanie wniosków i pokazanie wad oraz zalet różnych rozwiązań.

Na potrzeby charakterystyki działań społecznych w Gdyni przyjęty został podział osób zajmujących się w sposób zorganizowany społeczną opieką nad zabytkami na dwie główne formy organizacyjne - indywidualną i zbiorową²:

- działalność indywidualna poprzez uzyskanie statusu społecznego opiekuna zabytków, na podstawie ustawy z 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami
- działalność zbiorowa jako podmiotów posiadających lub nieposiadających osobowość prawną np. stowarzyszenia, fundacje, wspólnoty mieszkaniowe, często mające w statucie jako cel działania ochronę zabytków lub dziedzictwa etc. Podmioty te mogą być także ustanowione społecznymi opiekunami zabytków.

2. Dotychczasowe opracowania na temat społecznych opiekunów zabytków

Temat społecznych opiekunów zabytków, ich funkcjonowania i roli w obowiązującym systemie ochrony i opieki nad zabytkami jest przedmiotem analiz i ocen podejmowanych w literaturze przedmiotu od wielu lat. Przeważający głos w sprawie zabierają prawnicy, prezentując odmienne poglądy w kwestii sensu istnienia SOZ, choć przeważają głosy krytyczne.

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie i opiece nad zabytkami (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 840 z późn. zm.).

² Udział obywateli w ochronie zabytków jest oczywiście także możliwy bez formalizacji i przynależności do żadnej z tych grup, ale to już jest zagadnienie wykraczające poza główną myśl tego artykułu.

Krótko po wejściu w życie nowej ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami **Kamil Zeidler** (2006), w artykule poświęconym SOZ, podkreślił wiodącą rolę społecznej opieki nad zabytkami w partycypacyjnej koncepcji ochrony dziedzictwa kultury³. Jednocześnie wyliczył uwagi i mankamenty związane z regulacjami funkcji SOZ w ustawie uważając, że przepisy w tym zakresie wymagają zmian. Zwrócił uwagę m.in. na niedoskonały tryb powoływania SOZ, brak jednolitego krajowego wzoru legitymacji, niedookreślony zakres uprawnień, konieczność dopuszczenia działalności fundacji i stowarzyszeń oraz akceptacji aktywności innych podmiotów.

Ważny głos w tej kwestii zabrał **Jacek Brudnicki** (2014) wskazując na bezinteresowne motywy podejmowania działań przez SOZ, nieugruntowane w przepisach prawa (w przeciwieństwie do właścicieli zabytków i organów administracji publicznej), co ma podkreślać wartość tej instytucji. Opisał też szerszą rolę SOZ w kontekście wspierania organów ochrony zabytków, oceniając ją wysoko i podkreślił, że informacje o dostrzeżonych działaniach na szkodę zabytków, przekazywane konserwatorom przez SOZ, są niekiedy jedyną szansą na udaremnienie ich niszczenia. Dostrzegł jednak przy tym pojawiające się często trudności we współpracy służb konserwatorskich z SOZ⁴.

³ O istotnym znaczeniu instytucji SOZ w kontekście mechanizmów umożliwiających partycypację społeczeństwa w procesie ochrony dziedzictwa i podejmowania odnoszących się do niego decyzji pisała także m.in. Monika Jankowska-Sabat (Jankowska-Sabat M. (2012). Zabytek nieruchomy a dziedzictwo architektoniczne. Uwagi w związku z ratyfikacją Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy. *Przegląd Prawa i Administracji*, 88, 23-55). W analizie polskiego ustawodawstwa i instrumentów prawa ochrony zabytków w kontekście Konwencji Rady Europy o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, autorka wyjaśniła, że konwencja wymienia wartość społeczną i społeczny wymiar ochrony dziedzictwa architektonicznego, a SOZ wymagają w tym aspekcie szczególnego podkreślenia.

⁴ J. Brudnicki stwierdził, że: *“Zwykle związane jest to z brakiem zrozumienia roli, jaką pełnić ma każda ze stron oraz zasad, na których powinna odbywać się ta współpraca. Społecznicy nie zawsze też są w pełni świadomi realiów prawnych, organizacyjnych, politycznych i finansowych, w jakich funkcjonuje administracja konserwatorska, oczekując podejmowania przez nią działań, które nie leżą w jej gestii bądź też są prawnie lub faktycznie niewykonalne. Skutkiem tego są kierowane wobec tej administracji zarzuty opieszałości, niekompetencji czy działania na szkodę zabytków. Z kolei organom ochrony zabytków zdarza się postrzegać społeczników jako osoby, które – nie posiadając fachowego wykształcenia – starają się narzucać określone rozstrzygnięcia merytoryczne i swą aktywnością bardziej przeszkadzają w działaniu administracji konserwatorskiej niżli ją wspierają.”* (Brudnicki J. (2014). Prawna opieka nad zabytkami - wybrane aspekty. *Ochrona Zabytków*, 2, 65).

Trafne spostrzeżenia oraz podsumowanie dotyczące SOZ przedstawiła **Aleksandra Brodowska** (2014) w artykule, w którym poddaje analizie praktyczne aspekty funkcjonowania instytucji społecznego opiekuna zabytków w kontekście kompetencji nadanych ustawą. Autorka poddała w wątpliwość rzeczywistą użyteczność uprawnień SOZ w kontekście możliwych innych działań społecznych, w tym stowarzyszeń. Regulacje ustawowe oceniła jako ogólne i lakoniczne⁵.

Stefan Fuglewicz (2016) w swoich rozważaniach o społecznej partycypacji w systemie służb ochrony zabytków wspomina, że największe znaczenie w tym kontekście ma obecnie działalność organizacji pozarządowych, a instytucja SOZ w ostatnich latach odgrywa marginalne znaczenie. Opisał powody regresu działalności SOZ oraz wyliczył liczne braki w regulacjach instytucji SOZ, których dookreślenie w przepisach prawa uznał za konieczne. Wymienił przy tym szereg kompetencji i właściwości służb konserwatorskich, których część mogliby, jego zdaniem, wziąć na siebie SOZ oraz organizacje pozarządowe, po szczegółowym dopracowaniu zasad współpracy.

Także **Artur Ginter i Anna Michalak** (2016) w komentarzu do rozdziału odnoszącego się w ustawie do instytucji SOZ zwrócili uwagę na istotną rolę kapitału społecznego w kontekście budowania tożsamości, jednak podobnie jak K. Zeidler i A. Brodowska skrytykowali regulacje ustawowe w obecnym kształcie podkreślając ich lakoniczność i niespójność. W swych rozważaniach są jednak dużo bardziej krytyczni od poprzedników i wprost uznają za celowe podważenie sensu istnienia tych regulacji⁶.

⁵ A. Brodowska stwierdziła, że: *“Jak widać w obecnej ustawie nie został określony ani zakres współpracy, ani środki, jakie mają posłużyć realizacji obowiązku ‘działań związanych z zachowaniem wartości zabytków’ czy ‘upowszechnieniem wiedzy o zabytkach’. Współpraca między WKZ a społecznikami w rzeczywistości najczęściej przybiera formę konfliktu, zaś działalność opiekunów z punktu widzenia właścicieli budzi kontrowersje, których nie sposób rozstrzygnąć wobec niejasności normatywnej”*. Zdaniem autorki *“z punktu widzenia użyteczności i pożyteczności, a także z powodu braku faktycznego zainteresowania działalnością w tej formie można stwierdzić, że instytucja ta wyczerpała już swoją rolę oraz formę i nie została dostosowana do aktualnej rzeczywistości.”* (Brodowska A. (2014). Analiza praktycznych aspektów funkcjonowania instytucji społecznego opiekuna zabytków w kontekście kompetencji nadanych ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków* (469-473). Warszawa-Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 472-472).

⁶ W podsumowaniu komentarza autorzy stwierdzili: *“Instytucja społecznego opiekuna zabytków w naszym przekonaniu w praktyce stała się swego rodzaju nagrodą za zasługi oddane w zakresie ochrony zabytków przez osoby znane w danej społeczności lokalnej. Funkcje te powinny jednak przede wszystkim spełniać nadanie odznaki ‘Za opiekę nad zabytkami’. W obecnej rzeczywistości instytucja ta nie przyczynia się do budowania społeczeństwa obywatelskiego i rodzi skojarzenia z działaniami o charakterze denuncjatorskim. Jednocześnie, biorąc pod uwagę brak właściwego kapitału społecznego i edukacji w tym zakresie, a przede wszystkim zainteresowania zabytkami, należałoby przede wszystkim zwrócić uwagę na działalność o charakterze edukacyjnym i promującym. Być może zreformowanie omawianej instytucji w tym kierunku, a także oparcie realizowania tych zadań na strukturach organizacji pozarządowych funkcjonujących od lat na tym polu (np. PTTK) dawałoby bardziej wymierne skutki.”* (Ginter A, Michalak A. (2016). *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, art. 102, art. 103, art. 104, art. 105. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer)

Podsumowując wnioski z powyższych opracowań jednoznaczne jest, że partycypacja społeczna w ochronie i opiece nad zabytkami odgrywa niewątpliwie znaczącą rolę, ale regulacje prawne w tym zakresie w obecnej formie są co najmniej niedoskonałe i wymagają koniecznych zmian. Od wielu lat dostrzegana jest słabnąca rola instytucji SOZ w stosunku do działalności stowarzyszeń i innych form społecznego zaangażowania na rzecz dziedzictwa kulturowego.

3. Podstawy prawne działania społecznych opiekunów zabytków

Instytucja SOZ, która pojawiła się już w zarządzeniu z 1954 r., a potem w ustawie z 1962 r.⁷, obecnie jest uregulowana w obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003 r., gdzie poświęcono jej krótki rozdział. W myśl art. 102 ust. 3 ustawy *“Społecznym opiekunem zabytków może być osoba, która posiada pełną zdolność do czynności prawnych, nie była karana za przestępstwa popełnione umyślnie oraz posiada wiedzę w zakresie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”*. Nadanie funkcji odbywa się na podstawie art. 103 ust. 1 ustawy, który brzmi: *“Społecznego opiekuna zabytków ustanawia, na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków, starosta właściwy dla miejsca zamieszkania (siedziby) kandydata na społecznego opiekuna zabytków.”* W podobnym trybie następuje cofnięcie uprawnień w przypadku zaprzestania spełniania ustawowych przesłanek bądź niewłaściwego wykonywania swoich zadań. Te z kolei zostały uregulowane w ustawie w sposób ogólny. W art. 102 ust. 1 określono, że: *“Społeczni opiekunowie zabytków podejmują działania związane z zachowaniem wartości zabytków i utrzymaniem ich w jak najlepszym stanie oraz upowszechniają wiedzę o zabytkach.”* a w art. 102 ust. 2: *“Społeczny opiekun zabytków współdziała z wojewódzkim konserwatorem zabytków i starostą w sprawach ochrony zabytków i opieki nad tymi zabytkami”*. Ponadto w art. 104 nadano SOZ *“uprawnienie do pouczenia osób naruszających przepisy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”*⁸.

⁷ Instytucja SOZ utworzona została zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 20 grudnia 1954 r. w sprawie społecznych opiekunów nad zabytkami (M.P. z 1955 r. nr 18, poz. 189), a następnie uregulowana w nieobowiązującej dziś Ustawie z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. 1962 nr 10 poz. 48) oraz w uszczegóławiającym ją rozporządzeniu Ministra Kultury z dnia 8 kwietnia 2002 r. w sprawie społecznej opieki nad zabytkami (Dz.U. nr 56, poz. 508). Dziś reguluje to rozdział 10. Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie i opiece nad zabytkami (tj. Dz.U. z 2022 r. poz. 840 z późn. zm.).

⁸ O braku skuteczności realizacji tego uprawnienia w praktyce napisali m.in. Zeidler K. (2006). *Spółeczni opiekunowie zabytków*, [w:] K. Zeidler, (red.), *Zabytki prawo i praktyka* (469-473) Gdańsk-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego., Gdańsk-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 476; Brodowska A. (2014). *Analiza praktycznych aspektów funkcjonowania instytucji społecznego opiekuna zabytków w kontekście kompetencji nadanych ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków* (469-473). Warszawa-Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 472.

4. Początki działania społecznych opiekunów zabytków w Gdyni po 2003 r.

Doświadczenia samorządu Miasta Gdyni z działaniami związanymi z SOZ rozpoczęły się już w 2003 r., wkrótce po wejściu w życie nowej ustawy. Do Prezydenta Miasta Gdyni wpłynęło pierwszych 6 wniosków o nadanie kandydatom uprawnień społecznego opiekuna zabytków. Były to przede wszystkim osoby działające wcześniej jako SOZ w ramach PTTK.

Zgodnie z art. 105 ustawy pojawiła się konieczność wydania osobie pełniącej funkcję SOZ legitymacji, ale w nowych przepisach nie określono wzoru dokumentu. Początkowo liczone, że pojawi się propozycja wzoru dla całej Polski np. w formie zalecenia ministra. Ponieważ nic takiego nie nastąpiło, a kandydaci się niecierpliwi, Miejski Konserwator Zabytków w Gdyni opracował wzór legitymacji dla SOZ, które nadaje Prezydent Gdyni. Projekt legitymacji przeszedł wewnętrzne uzgodnienia w Urzędzie Miasta Gdyni. W 2005 r. oficjalnie przyjęto w Gdyni wzór własny dokumentu i zatwierdzono go Zarządzeniem Prezydenta Gdyni⁹. Po wielu dyskusjach zdecydowano się na czasowe ograniczenie ważności legitymacji do dwóch lat, w celu skłonienia działających SOZ do aktualizacji legitymacji. Po dwóch latach od wydania konieczne jest uzyskanie nowej legitymacji (Ryc. 1-2). Oczywiście utrata ważności legitymacji nie wpływa na status SOZ. Formuła czasowego nadawania legitymacji (bo samego statusu nie można ograniczać czasowo), sprawdziła się w ciągu kolejnych lat i opiekunowie, którzy przestali aktywnie działać, w sposób naturalny utracili ważność legitymacji. Zapobiega to w jakimś stopniu nadużyciom z wykorzystaniem legitymacji i daje pogląd na temat aktywności i zainteresowania tematem przez SOZ.

Załącznik nr 1
do Zarządzenia nr Prezydenta Miasta Gdyni z dnia

Legitymacja społecznego opiekuna zabytków - wzór własny miasta Gdyni

Opis wzoru:
Format 10,5 x 7,0 cm, układ poziomy, druk czarny dwustronnie na białym kartonie grubości około 200 g, herb Gdyni w obowiązujących kolorach.

Strona główna i strona tylna:

 PREZYDENT MIASTA GDYNI Al. Marszałka Piłsudskiego 52/54 81-382 Gdynia									
LEGITYMACJA SPOŁECZNEGO OPIEKUNA ZABYTEKÓW									
fotografia	<table border="1" style="width: 100%; border-collapse: collapse;"> <tr> <td style="width: 50%;">nr legitymacji</td> <td style="width: 50%;">imię</td> </tr> <tr> <td>data wydania</td> <td>nazwisko</td> </tr> <tr> <td colspan="2" style="height: 20px;"> </td> </tr> <tr> <td colspan="2" style="height: 20px;"> </td> </tr> </table>	nr legitymacji	imię	data wydania	nazwisko				
nr legitymacji	imię								
data wydania	nazwisko								
legitymacja wydana	miejsce zamieszkania								

INFORMACJA O SPOŁECZNYCH OPIEKUNACH ZABYTEKÓW

Fragmenty z ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r. nr 162 poz. 1568)

- Społeczni opiekunowie zabytków podejmują działania związane z zachowaniem wartości zabytków i utrzymaniem ich w jak najlepszym stanie oraz upowszechniają wiedzę o zabytkach (art. 102 ust. 1).
- Społeczny opiekun zabytków współdziała z wojewódzkim konserwatorem zabytków i starostą w sprawach ochrony zabytków i opieki nad tymi zabytkami (art. 102 ust. 2).
- Społeczny opiekun zabytków jest uprawniony do pouczania osób naruszających przepisy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (art. 104).

Ryc. 1 Załącznik do Zarządzenia Prezydenta Gdyni z wzorem legitymacji społecznego opiekuna zabytków

⁹ Zarządzenie nr 12097/05/IV/U Prezydenta z dnia 20 grudnia 2005 r. w sprawie ustalenia wzoru legitymacji społecznego opiekuna zabytków.

WZÓR		PREZYDENT MIASTA GDYNI Al. Marszałka Piłsudskiego 52/54 81-382 Gdynia
	LEGITYMACJA SPOŁECZNEGO OPIEKUNA ZABYTEKÓW	
	1/2006 nr legitymacji	JAN imię
	00.00.06 data wydania	KOWALSKI nazwisko
..... legitymację wystawił		Al. Piłsudskiego 81 – 000 GDYNIA miejsce zamieszkania

Ryc. 2 Przykładowa legitymacja społecznego opiekuna zabytków ustanowionego w Gdyni

W 2006 r. Kamil Zeidler, społeczny opiekun zabytków, który swoją legitymację otrzymał od Prezydenta Miasta Gdyni rok wcześniej, zwracał uwagę na problem braku powszechnego wzoru legitymacji pisząc, że *“(...) minister kultury i dziedzictwa narodowego nie może wydać rozporządzenia precyzującego pewne sprawy związane z działalnością społecznych opiekunów zabytków, w tym nie może określić wzoru legitymacji. Skutkuje to tym, że organ zobowiązany do wystawienia takiej legitymacji, którym w tym wypadku jest starosta, nie wie, jak ma ona wyglądać. Chyba jest oczywiste, że legitymacje społecznych opiekunów zabytków winny być jednolite w skali całego kraju.”*¹⁰.

Wracając do ustanowienia pierwszych SOZ w Gdyni, to po wnikliwej analizie 6 wniosków otrzymanych z rekomendacjami od WKZ w Gdańsku, zdecydowano o pozytywnym rozpatrzeniu 5 z nich. Kandydatami byli mieszkańcy Gdyni, zajmujący się już wcześniej popularyzacją zabytków miasta lub problemami prawnymi, względnie zaangażowani w ratowanie zabytkowych detali z historycznych budynków. Współpraca Urzędu Miasta Gdyni z nimi była już wcześniej prowadzona. W przypadku jednego kandydata, który uzyskał rekomendację WKZ, Prezydent Gdyni odmówił nadania statusu społecznego opiekuna zabytków. Jako powód podając brak spełnienia ustawowych przesłanek posiadania podstawowej wiedzy w zakresie ochrony zabytków

¹⁰ Zeidler K. (2006). Społeczni opiekunowie zabytków, [w:] K. Zeidler, (red.), *Zabytki prawo i praktyka* (475-480), Gdańsk-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 477-478.

(art. 102 ust. 3)¹¹. Kandydat bardzo zabiegał o zmianę tej decyzji, składając w różne miejsca swoje protesty, ale nic w ten sposób nie uzyskał¹². Odmowa ta jednak była wątpliwa z prawnego punktu widzenia.

Przypadek ten pokazuje także ułomność samej procedury ustanawiania SOZ, w której WKZ opiniuje kandydata na ogół na podstawie przedstawionych dokumentów i często nie znając jego wiedzy i działalności. Starosta natomiast (w tym przypadku Prezydent Gdyni) jest zobowiązany do ustanowienia takiego opiekuna bez możliwości weryfikacji, choć może mieć większą wiedzę na temat kwalifikacji i działalności kandydata.

Można też zadać pytanie: czy formuła ścisłej współpracy z urzędem, jest korzystna z punktu widzenia ochrony zabytków. Obecnie często społecznicy recenzują działania różnych urzędów w zakresie ochrony dziedzictwa i jest to naturalna kontrola w demokratycznym ustroju. W związku z tym silne powiązanie SOZ z administracją lokalną nie jest najlepszym rozwiązaniem, bo czy osoby zgłaszające uwagi krytyczne w stosunku do urzędów konserwatorskich mają szansę uzyskania statusu SOZ?

5. Charakterystyka funkcjonowania społecznych opiekunów zabytków w Gdyni

Odpowiadając na zainteresowania mieszkańców funkcją SOZ i pokładając nadzieję w uzupełniającej roli opiekunów zabytków w popularyzacji i ochronie zabytków, Urząd Miasta Gdyni, przy współpracy z Oddziałem Morskim PTTK rozpoczął specjalistyczny kurs dla kandydatów na SOZ. Wykłady prowadzili m.in. prof. Maria Sołtysik, dr Kamil Zeidler i Robert Hirsch - Miejski Konserwator Zabytków.

Po zakończeniu tego szkolenia przeprowadzony został egzamin z wiedzy weryfikujący znajomość ustawy o ochronie zabytków oraz wiedzy o zabytkach Gdyni i Polski. Oceniana była także dotychczasowa działalność własna kandydata na rzecz zabytków i frekwencja na spotkaniach kursowych. Lista osób, które pozytywnie przeszły kwalifikację została uzgodniona z WKZ i w 2006 r. legitymacje SOZ na mocy zarządzenia Prezydenta wydano kolejnym 8 społecznym opiekunom¹³, a w 2009 r. - kolejnym 9 osobom¹⁴. W tym samym roku, ośmiorgu wcześniej powołanym opiekunom odnowiono legitymacje na kolejne dwa lata.

¹¹ Kandydat wielokrotnie interweniował pisemnie i osobiście w Urzędzie Miasta Gdyni w sprawach zabytków. W opinii Prezydenta Miasta Gdyni sensowna współpraca administracji ochrony zabytków z osobami, które nie mają wiedzy o mechanizmach ochrony zabytków nie jest możliwa. Tym bardziej władze miasta nie mogą sobie pozwolić, aby osoby nie dające gwarancji właściwego poziomu merytorycznego posługiwały się w swoich działaniach legitymacjami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdyni. Ponieważ kandydat znany był także ze swojej krytyki niektórych działań UM Gdyni, nie można wykluczyć, że to także przyczyniło się do odmowy.

¹² Wysłał pisma z prośbą o interwencję m.in. do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Biura Senatora Rzeczypospolitej Polskiej oraz Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Zespół Terenowy w Gdańsku.

¹³ Zarządzenie nr 253/06/V/U Prezydenta Miasta Gdyni z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie ustanowienia społecznych opiekunów zabytków.

¹⁴ Zarządzenie nr 9269/09/V/U Prezydenta Miasta Gdyni z dnia 3 lutego 2009 r. w sprawie ustanowienia społecznych opiekunów zabytków.

Podsumowując w Gdyni w 2005 r. powołano 5 społecznych opiekunów (jeden wniosek spotkał się z odmową), w 2006 r. kolejnych 8, a następnych 9 w 2009 r. Wówczas też była to maksymalna liczba SOZ, która wynosiła 22 osoby. W następnych latach funkcjonowania SOZ w Gdyni, w celu koordynacji działań MKZ organizował regularne spotkania, a po każdym roku składane miały być sprawozdania z działań. Niekiedy jednak działania SOZ były dość osobliwe, co dowodziło różnego rozumienia ich roli i sensowności tych szkoleń¹⁵. Część osób takie relacje przekazywało. W kolejnych jednak latach zmalało zainteresowanie spotkaniami i nie pojawiały się już nowe wnioski. A na spotkania organizowane przez MKZ przychodziły tylko pojedyncze osoby. SOZ przestali też aktualizować legitymacje, wymagające wymiany co 2 lata. W 2024 r. tylko jeden SOZ ma ważną legitymację.

Oceniając liczbę i aktywność SOZ w Gdyni można odnieść się do końcowego raportu Narodowego Instytutu Dziedzictwa dotyczącego ogólnopolskiego badania liczebności, aktywności i charakterystyki instytucji SOZ, przeprowadzonego w ramach Krajowego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2019-2022¹⁶.

Według raportu NID w Polsce zarejestrowanych jest w przybliżeniu od 594 do 661 SOZ¹⁷, a w województwie pomorskim na liście SOZ prowadzonej przez Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku znajdują się 53 osoby fizyczne i 2 organizacje. Najliczniejszą grupę stanowi 22¹⁸ opiekunów z Gdyni. Można więc stwierdzić, że paradoksalnie najmłodsze miasto z dużych ośrodków miejskich w województwie ma największą liczbę SOZ. Świadczyć to może o wzmożonym zainteresowaniu dziedzictwem architektonicznym, a szczególnie modernistycznym miasta.

Autorzy raportu podkreślają jednak, że listy nie są przez starostwa powiatowe w Polsce na bieżąco weryfikowane, a WUOZ nie wykorzystują przepisu umożliwiającego wykreślenie SOZ z listy, dlatego liczby zarejestrowanych opiekunów nie zawsze pokrywają się z liczbami opiekunów

¹⁵ Można tu przytoczyć przykład jednej z interwencji SOZ, która szczególnie się upamiętniła. Jedna z osób posługując się legitymacją, odbyła spotkanie z rektorem jednej z uczelni w Gdyni i sformułowała w stosunku do tej instytucji poważne zarzuty związane bardzo luźno z ochroną dziedzictwa. Ponieważ spotkanie miało nieprzyjemny przebieg, rektor tej uczelni skierował pismo do Prezydenta Miasta, z kopią legitymacji SOZ, na której widniała pieczęć i podpis Prezydenta. W piśmie zawarł relację ze spotkania oraz pytanie czy ta osoba działała z upoważnienia Prezydenta, skoro posługiwała się legitymacją. Oczywiście reakcja była przesadna, bo nie każdy inny posiadacz dokumentu wystawionego przez Prezydenta jest jego przedstawicielem, niemniej jednak przypadek ten pokazał słabe strony tej formuły społecznego działania osób nadgorliwych.

¹⁶ Onyśków W., Pierzchała M., Ulatowska R., (2023). *Badanie liczebności i aktywności społecznych opiekunów zabytków (SOZ) oraz zakresu realizacji zadania własnego starostów powiatowych polegającego na ustanawianiu społecznych opiekunów zabytków. Raport końcowy*. Warszawa: Narodowy Instytut Dziedzictwa.

¹⁷ Na uwagę zasługuje informacja podana w raporcie, że w niektórych województwach nie zarejestrowano w ostatnich kilkunastu latach żadnych nowych opiekunów.

¹⁸ To liczba zbliżona lub większa od liczby opiekunów zarejestrowanych na obszarach całych województw: lubelskiego (11/15 SOZ), opolskiego (22), podkarpackiego (15), podlaskiego (0), śląskiego (18/25), świętokrzyskiego (12/20), warmińsko-mazurskiego (6), zachodniopomorskiego (15).

aktywnych¹⁹. Wnioski te potwierdzają doświadczenia zaobserwowane w Gdyni, gdzie spośród 22 wydanych legitymacji SOZ tylko jedna osoba ją regularnie odnawia, składając cyklicznie wniosek o aktualizację. Niektórzy opiekunowie działają w innych formach np. w stowarzyszeniach, ale nie legitymują się już statusem SOZ. Wciąż podejmują jednak aktywne działania w obszarze ochrony i popularyzacji zabytków miasta, współpracując przy tym również z samorządem. A to wskazuje, że status SOZ nie jest im potrzebny w działaniach.

Ponadto w podsumowaniu raportu NID autorzy formułują zalecenie, zgodnie z którym działalność SOZ powinna być kadencyjna (np. 5-letnia), a kolejne kadencje mogłyby być poprzedzone udziałem w kursach i egzaminach. Scharakteryzowane wcześniej krótko doświadczenia z Gdyni, gdzie podobna formuła została przyjęta od samego początku funkcjonowania SOZ, pozwalają na wyrażenie negatywnej oceny takiej propozycji i modelu organizacyjnego, który nie ma praktycznego zastosowania w dłuższej perspektywie.

6. Współpraca samorządu Gdyni ze stowarzyszeniami zajmującymi się dziedzictwem

Z obserwacji i doświadczeń Miejskiego Konserwatora Zabytków w Gdyni wynika, że w ostatnich kilkunastu latach znacznie wzrosła aktywność stowarzyszeń, które miały w zakresie działalności statutowej działania związane z ochroną dziedzictwa. Dotyczy to takich stowarzyszeń jak np. Towarzystwo Przyjaciół Orłowa, Towarzystwo Miłośników Gdyni, Gdyński Klub Eksploracji Podziemnej, Stowarzyszenie “Zabytkowa Gdynia”, Stowarzyszenie “Nasze Orłowo”. Warto krótko scharakteryzować ich profil i dotychczasowe dokonania, gdyż pokazuje to dużą różnorodność zainteresowań i działań.

Jednym z najdłużej działających stowarzyszeń w Gdyni jest **Towarzystwo Przyjaciół Orłowa**, założone w 1934 r.²⁰ i reaktywowane w 1987 r. TPO zajmuje się popularyzacją lokalnego dziedzictwa kulturowego i krajoznawczego, a także angażuje się w działania administracyjne związane z inwestycjami na terenie gdyńskiej dzielnicy Orłowo i Kolibki. Było m.in. stroną postępowania administracyjnych prowadzonych przez MKZ w Gdyni, reprezentując lokalną społeczność²¹.

Edukacją i popularyzacją wiedzy o historii, zabytkach i kulturze Gdyni zajmuje się m.in. założone w 1974 r. **Towarzystwo Miłośników Gdyni**. Nieprzerwanie od 1977 r. TMG wydaje cyklicznie “Rocznik Gdyński”, w którym publikuje artykuły popularnonaukowe m.in. o dziedzictwie miasta. Angażuje się też w różne inicjatywy, takie jak budowa pomnika inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego

¹⁹ Oszacowano, że liczba aktywnych SOZ w Polsce może wynosić około 222.

²⁰ (Dziennik Gdyński 20.03.1934): “Przed kilkoma dniami zawiązało się na zebraniu w gimnazjum dr. Zegarskiego Stowarzyszenie Przyjaciół Orłowa Morskiego. Do zarządu wybrano: apt. Szkodowskiego, mec. Ewert-Krzemieniewskiego, mgr. Brzeskiego, naczelnika sądu dr. Potońca i inż. Zaorskiego. Na zebraniu uchwalono przede wszystkim starać się, aby Orłowo Morskie zostało przyłączone do Gdyni”.

²¹ Prezesem Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Orłowa jest Sławomir Kitowski, badacz i popularyzator dziejów i dziedzictwa Gdyni, autor książek i albumów o historii miasta, w 2005 r. uhonorowany przez MKiDN złotą odznaką “Za opiekę nad zabytkami”.

lub we wprowadzanie ochrony np. występowało jako strona postępowania administracyjnego przy wpisie do rejestru zabytków Zespołu Łuszczarni Ryżu w gdyńskim porcie.

Ważną i specjalistyczną aktywnością wyróżnia się **Gdyński Klub Eksploracji Podziemnej**, stowarzyszenie założone w 2007 r. i skupiające swoją działalność na zabytkach powojaskowych²². Zajmuje się m.in dokumentowaniem (w tym dla MKZ) i inicjowaniem ochrony zabytków militarnych na terenie Gdyni. Ponadto GKEP kilka lat temu przeprowadził społecznie niełatwą rewaloryzację schronu przeciwlotniczego z czasów II wojny światowej przy ul. Morskiej w Gdyni-Leszczynkach, w którym urządził swoją siedzibę (Ryc. 3-4). GKEP zajmuje się ponadto popularyzacją i edukacją poprzez np. organizowanie zwiedzania schronu z jego bardzo interesującą ekspozycją pamiątek powojaskowych²³.



Ryc. 3 Schron przy ul. Morskiej w Gdyni Leszczynkach, po rewaloryzacji przez Gdyński Klub Eksploracji Podziemnej (fot. Biuro MKZ w Gdyni)

²² Prezesem Stowarzyszenia Gdyński Klub Eksploracji Podziemnej jest Michał Szafrąński, w 2021 r. uhonorowany przez MKiDN srebrną odznaką "Za opiekę nad zabytkami".

²³ Zorganizowane zwiedzanie schronu cieszy się zawsze ogromnym zainteresowaniem, patrz np.: <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Schron-na-Morskiej-w-Gdyni-zwiedzanie-w-sobote-16-09-2023-n181979.html>



Ryc. 4 Tablica informacyjna na schronie w Gdyni Leszczynkach, opracowana przez arch. Alinę Limańską-Michalską (fot. Biuro MKZ w Gdyni)

Wśród stowarzyszeń działających na rzecz zabytków architektury Gdyni wymienić również należy **Stowarzyszenie “Zabytkowa Gdynia”** założone w 2009 r. To stowarzyszenie grupujące specjalistów z dorobkiem w zakresie ochrony zabytków i popularyzacji²⁴, zaangażowane jako strona społeczna w rewaloryzację ważnych obiektów modernistycznych, m.in. d. Zespołu budynków Szkoły Morskiej (ob. Uniwersytet Morski w Gdyni), d. Domu Żeglarza Polskiego (ob. Wydział Nawigacyjny UMG), kamienicy firmy PAGED, czy gmachu Sądu Rejonowego. Stowarzyszenie jest też m.in. inicjatorem wpisania do rejestru zabytków budynków Gdyni.

Stosunkowo od niedawna, bo od 2018 r., działa też Stowarzyszenie “Nasze Orłowo”, którego członkowie prowadzą społecznie prace porządkowe na zabytkowym cmentarzu w Gdyni Kolibkach, na Górze Donas oraz na terenie walk żołnierzy jednostki 2. MPS z 1939 r. Byli też inicjatorami i stroną postępowania o wpis do rejestru zabytków dawnego pensjonatu z pocz. XX w. w Gdyni Orłowie oraz na bieżąco monitorują i informują służby konserwatorskie o stanie zachowania lokalnych zabytków.

Oprócz podmiotów, których celem jest ochrona dziedzictwa, znakomite efekty mogą także osiągać podmioty niewyspecjalizowane. W Gdyni na szczególne uznanie zasługuje działalność założonego w 2009 r. **Minimuzeum “Bankowiec”**, czyli społecznego muzeum historii największego mieszkalnego budynku zabytkowego Gdyni, prowadzonego przez Wspólnotę Mieszkańców,

²⁴ Od 2010 r. Prezesem Zarządu Stowarzyszenia Zabytkowa Gdynia jest dr inż. Waldemar Jerzy Affelt, wieloletni wykładowca akademicki, doświadczony badacz i konserwator zabytków oraz autor licznych publikacji naukowych, laureat Nagrody im. prof. Jana Zachwatowicza w 2023 r.

przy pomocy licznych wolontariuszy (Ryc. 5-6). Opiekunką jest pani Maria Piradoff-Link, zajmująca się m.in. popularyzacją i edukacją²⁵. W skali roku Minimuzeum przyjmuje kilka tysięcy osób zainteresowanych historią miejsca. W 2017 r. zdobyło I miejsce w ogólnopolskim konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków na projekt edukacyjny o dziedzictwie kulturowym "Zabytek Poznany". Działalność Minimuzeum nie ma formuły zrzeszenia, ale tak samo jak formalne stowarzyszenia została zainicjowana przez grupę osób mających wspólne cele i zainteresowania. Inicjatywa tej wspólnoty mieszkaniowej zdecydowanie wykracza poza standardową opiekę nad zabytkiem.



Ryc. 5 Społeczne muzeum historii zabytkowego budynku przy ul. 3 Maja 27-31 w Gdyni tzw. MINIMUZEUM, utworzone przez Wspólnotę Mieszkaniową (fot. R.Hirsch)

²⁵ Pani Maria Piradoff-Link za inicjatywę powołania społecznego muzeum i opiekę nad nim została w 2019 r. uhonorowana przez MKiDN srebrną odznaką "Za opiekę nad zabytkami". Jest również członkiem Stowarzyszenia Zabytkowa Gdynia.



Ryc. 6 Aranżacja łazienki z wystrojem z lat 30. XX w. w społecznym MINIMUZEUM, wykonana przez pana Edwarda Redera (fot. R.Hirsch)

Nie są to wszystkie działające w Gdyni podmioty, ale przede wszystkim te współpracujące lub mające kontakt z Urzędem Miasta Gdyni. Jest to istotna liczba jak na miasto o stosunkowo krótkiej historii i młodych zabytkach. Każde z tych stowarzyszeń ma konkretne i całkiem poważne dokonania w zakresie ochrony dziedzictwa Gdyni.

W powyższej charakterystyce pominięto stowarzyszenia ponadlokalne takie jak TOnZ, SKZ, PTTK, przewodników turystycznych, fundacje, itp. Nie wymieniono ponadto osób lub grup osób działających w innych strukturach o charakterze społecznym, zajmujących się również ochroną, edukacją i popularyzacją wiedzy o zabytkach. Są to m.in. autorzy forów i stron internetowych, kont w mediach społecznościowych, członkowie Rad Dzielnic, Wspólnoty Mieszkaniowe określonych zabytków itd. Warto pamiętać o ich wkładzie w społeczne, oddolne inicjatywy na rzecz lokalnego dziedzictwa kulturowego. Należy też zastrzec, że sytuacja w Gdyni i rozwój działalności społecznej w tym stowarzyszeń to w jakimś stopniu efekt lepszego poznania i docenienia dziedzictwa historycznego Gdyni.

Zaletami stowarzyszeń w stosunku do SOZ jest coś co można określić jako pewna kolektywna odpowiedzialność, a nawet mądrość. Ponadto mają one możliwość np. pozyskiwania funduszy na ochronę i rewaloryzację zabytków, formalną możliwość udziału w postępowaniach administracyjnych, w tym żądania wszczęcia postępowania i dopuszczenia do postępowania w sprawie wpisu do rejestru zabytków, jeśli w statucie mają określony zakres działań związany z zabytkami²⁶.

Przewagę roli stowarzyszeń nad instytucją SOZ w obecnym kształcie określonym w ustawie dostrzegają też autorzy opracowań, w tym m.in. A. Brodowska²⁷ oraz S. Fuglewicz, który pisze, że *“(...) organizacje pozarządowe mają zwykle większe możliwości oddziaływania na miejscową społeczność, władze i media, podejmowania działań z zakresu opieki nad zabytkami, edukacyjnych, naukowych itp. – a więc działań prowadzonych niezależnie i jedynie koordynowanych z konserwatorem. Optymalnym modelem byłoby współdziałanie stowarzyszeń i SOZ, którzy mogą też być członkami tych organizacji.”*²⁸

7. Wnioski

Na podstawie doświadczeń Miejskiego Konserwatora Zabytków oraz Urzędu Miasta Gdyni ze współpracy zarówno ze społecznymi opiekunami zabytków jak i z lokalnymi stowarzyszeniami zajmującymi się ochroną dziedzictwa, można sformułować następujące wnioski.

Formuła społecznych opiekunów jako indywidualnych osób, w obecnej kształcie prawnym jest nieefektywna i niecelowa, a w skrajnych przypadkach umożliwia nadużycia. W sytuacji, w której każdy obywatel może być wnioskodawcą i podejmować interwencje, upowszechnić wiedzę o zabytkach i prowadzić różnorodne działania na rzecz ich popularyzacji oraz zachowania, SOZ nie ma istotnej przewagi nad osobami nie mającymi takiego statusu.

²⁶ W myśl art. 31 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego - udział organizacji społecznej w postępowaniu administracyjnym musi być uzasadniony celami statutowymi oraz gdy przemawia za tym interes społeczny. Przez pojęcie organizacji społecznej należy rozumieć organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne (art. 5 § 2 pkt 5 KPA).

²⁷ A. Brodowska zauważa: *“(...) obecna konstrukcja nie docenia świadomości historycznej właścicieli oraz roli, jaką odgrywają stowarzyszenia i inne jednostki organizacyjne w systemie demokratycznym. Faktycznie bowiem zadania z zakresu lokalnej ochrony zabytków wykonują właśnie różnego rodzaju zrzeszenia, które zazwyczaj nie starają się o uzyskanie statusu społecznego opiekuna zabytków, gdyż jego uprawnienia, określone w sposób tak ogólny, nie wykraczają poza działalność, którą można podjąć bez legitymacji poświadczającej status społecznego opiekuna zabytków”* (Brodowska A. (2014). Analiza praktycznych aspektów funkcjonowania instytucji społecznego opiekuna zabytków w kontekście kompetencji nadanych ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków* (469-473). Warszawa-Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, ss. 472-473).

²⁸ Fuglewicz S. (2016). System służb ochrony zabytków w Polsce a społeczna partycypacja w ochronie zabytków. *Ochrona dziedzictwa kulturowego* (51-60), 1(15), s. 57.

W Gdyni z końcem pierwszej dekady lat 2000 obserwuje się spadek zainteresowania i działalności SOZ i w rezultacie naturalny proces zaniku tej instytucji. W tym samym czasie reaktywują się i powstają nowe stowarzyszenia, aktywnie zaangażowane w opiekę nad zabytkami miasta. Dziś SOZ jest нефункционującym reliktem, a rzeczywiste zaangażowanie społeczeństwa na rzecz zabytków Gdyni opiera się w dużej mierze na działalności organizacji pozarządowych, a także osób bez jakiegokolwiek formuły organizacyjnej.

Ta tendencja oraz doświadczenia autorów ze współpracy w Gdyni, pozwalają na stwierdzenie, że podmioty takie jak stowarzyszenia odgrywają coraz większą rolę w działaniach związanych z ochroną zabytków i takie kolektywne podmioty powinny być częścią systemu ochrony zabytków, jako przedstawiciele społeczeństwa. Ewentualne zmiany legislacyjne powinny pozwalać na wzmacnianie roli i koordynację działań tych podmiotów.

Bibliografia

- Brodowska A. (2014). Analiza praktycznych aspektów funkcjonowania instytucji społecznego opiekuna zabytków w kontekście kompetencji nadanych ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, [w:] K. Zeidler (red.), *Prawo ochrony zabytków* (469-473). Warszawa-Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Brudnicki J. (2014). Prawna opieka nad zabytkami - wybrane aspekty. *Ochrona Zabytków*, 2, 49-72.
- Fuglewicz S. (2016). System służb ochrony zabytków w Polsce a społeczna partycypacja w ochronie zabytków. *Ochrona dziedzictwa kulturowego*, 1(15), 51-60.
- Ginter A., Michalak A. (2016), *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Komentarz*, art. 102, art. 103, art. 104, art. 105. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer
- Hirsch R., (2021). *Ochrona i konserwacja historycznej architektury modernistycznej Gdyni*, wydanie drugie, Gdańsk: Politechnika Gdańska.
- Onysków W., Pierzchała M., Ulatowska R. (2023). *Badanie liczebności i aktywności społecznych opiekunów zabytków (SOZ) oraz zakresu realizacji zadania własnego starostów powiatowych polegającego na ustanawianiu społecznych opiekunów zabytków. Raport końcowy*. Warszawa: Narodowy Instytut Dziedzictwa.
- Jankowska-Sabat M. (2012), Zabytek nieruchomy a dziedzictwo architektoniczne. Uwagi w związku z ratyfikacją Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy. *Przegląd Prawa i Administracji*, 88, 23-55.
- Zeidler K. (2006). Społeczni opiekunowie zabytków, [w:] K. Zeidler, (red.), *Zabytki prawo i praktyka* (475-480), Gdańsk-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.